

PROTOKÓŁ NR 6/2024
z posiedzenia Skarg, Wniosków i Petycji,
która odbyła się 22 października 2024 roku

Lista obecności członków Komisji w załączeniu.

Lista obecności pracowników Urzędu oraz zaproszonych gości w załączeniu.

Temat posiedzenia Komisji:

1. Zaopiniowanie petycji nr Gp.152.7.2024 w sprawie likwidacji skateparku przy ul. Kordeckiego i przeniesienie go w inne miejsce.
2. Zaopiniowanie petycji nr GP.152.8.2024 w sprawie zaniechania postępowania dotyczącego budowy boiska do koszykówki w formie streetball przy ul. Księdza Augustyna Kordeckiego w Lesznie, Gronowie.
3. Zaopiniowanie petycji nr Gp.152.9.2024 w sprawie zamówienia badania opinii publicznej w zakresie sprawdzenia rozpoznawalności Leszna w wyniku promocji miasta przez sport.
4. Zaopiniowanie petycji nr GP. 152.10.2024 przeciwko planowanej likwidacji filii nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej, zlokalizowanej w Lesznie przy ul. Święciechowskiej 13.
5. Zaopiniowanie petycji nr GP.152.11.2024 przeciwko planowanej likwidacji filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej, zlokalizowanej w Lesznie na Osiedlu Zamenhofs.
6. Zaopiniowanie petycji nr GP.152.12.2024 przeciwko zamknięciu Filii Biblioteki Nr 2.
7. Zaopiniowanie petycji nr GP.152.13.2024 przeciwko zamknięciu Filii Biblioteki Nr 2
8. Zaopiniowanie petycji nr GP.152.14.2024 przeciwko zamknięciu Filii Biblioteki Nr 2.
9. Zaopiniowanie wniosku w sprawie możliwości przepisania umowy najmu lokalu,
10. Zaopiniowanie wniosku w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Króla Stanisława Leszczyńskiego.
11. Zaopiniowanie wniosku w sprawie budowy ronda na skrzyżowaniu ulic Opalińskich, Narutowicza oraz Zacisze.
12. Sprawy różne.

Ad.1.

T. Malepszy – witam wszystkich Państwa przybyłych na dzisiejsze posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, a w szczególności licznie przybyłych mieszkańców Leszna, jako przedstawicieli osób, którzy składali petycje i wnioski. Witam szerokie grono pracowników samorządowych oraz Was, koleżanki i koledzy radni. Porządek obrad wygląda następująco. Mamy do rozpatrzenia 11 punktów merytorycznych, są to w przewadze petycje, a reszta to wnioski. Z materiałem mogliśmy się zapoznać, bowiem petycje, wnioski oraz odpowiedzi na ich treść zostały nam przesłane na skrzynki mailowe. Wnioskodawcy otrzymali informację o dzisiejszym posiedzeniu. O skuteczności jego dostarczenia świadczy dzisiejsza frekwencja. W pkt. 12 zostaną omówione sprawy różne. Czy ktoś zgłasza uwagi do przedstawionego porządku obrad?

Radni Uwag nie wnieśli.

T. Malepszy – przystąpmy do rozpatrywania petycji nr GP.152.7.2024 w sprawie likwidacji skateparku przy ul. Kordeckiego i przeniesienie go w inne miejsce. Do petycji został dołączony szerokie uzasadnienie oraz wykaz osób, które złożyły pod petycją swoje podpisy. Proszę o przedstawienie petycji przez przedstawiciela wnioskujących.

Mieszkaniec – 16 kwietnia br. spotkaliśmy się z Komisją Skarg, Wniosków i Petycji. Był to skład poprzedniej kadencji. W Wyniku szerokiej dyskusji i wzajemnych uzgodnień wycofaliśmy petycję, czekając na rozwiązanie naszego problemu przez nowe władze miasta, czekając

na wprowadzenia oczekiwanych zmian. Niestety nie doczekaliśmy się ich. Na poprzednim spotkaniu ustaliliśmy, że do czerwca zostaną przeprowadzone pomiary emitowanego w skateparku hałasu. Niestety zostały dokonane tylko pomiary miejscowe hałasu, a miały być wykonane przez profesjonalną firmę zajmującą się akustyką, która zaproponuje konkretne rozwiązania. Minęły 4 miesiące, a żadne zmiany w związku z wyciszeniem hałasu nie zostały wykonane. Blacha hałasuje, a platforma ze sklejki daje odgłos bębnow. Wnioskowaliśmy o ponowne wykonanie pomiaru hałasu w czasie największego użytkowania parku. Z własnej inicjatywy zleciliśmy profesjonalne zbadanie poziomu hałasu, na wyniki tego badania jeszcze czekamy. Za pieniądze Urzędu Miasta mają być zamontowane nowe urządzenia, które rzekomo ograniczą poziom hałasu, ale czy wystarczająco? Mają być budowane wały wyciszające skateplazę. Prawdopodobnie koszt tych działań będzie wyższy niż proponowane przez nas przeniesienie skateparku. Naszym zdaniem wały nie spełnią swojej roli. Dlaczego urządzenia nie są objęte gwarancją? Inni producenci tego typu urządzeń zalecają ich montaż w odległości 200-300 metrów od zabudowań. Na Gronowie najbliższa odległość wynosi 28 metrów. Nasze odczucie jest takie, że urzędnicy i komisja chce nam udowodnić, że nie mamy praw się buntować, bo ten obiekt powstał z inicjatywy obywatelskiej, ale nie naszej. Jako mieszkańcy domów przy skateplazie boimy się wracać do własnych domów, jesteśmy narażeni na ustawiczny hałas, zwłaszcza w weekendy, a niejednokrotnie i w nocy. Nie możemy w spokoju odpoczywać, nie możemy wietrzyć domów, nie możemy korzystać z ogródków przydomowych ze względu na zbyt wysoki hałas. Niedawno grupa młodzieży jeździła do 2 nad ranem. Obserwujemy, że gdy z użytkowania obiektu przestaną Polacy, to na obiekt wchodzi Ukraińcy. Zgadzamy się z tym, że mieszkańcy potrzebują miejsca do uprawiania sportu, ale nie może się to odbywać kosztem innej grupy mieszkańców. Dalego wnioskujemy o przeniesienie skateparku w inne miejsce, gdzie nie będzie ten obiekt tak uciążliwy, jak jest teraz.

T. Malepszy – czy ktoś z urzędu chce w tej sprawie zabrać głos?

Bartosz Adamczak – naczelnik Wydziału Architektury, Planowania Przestrzennego i Budownictwa – faktycznie szeroko rozmawialiśmy w tym temacie na kwietniowym posiedzeniu. Wykazaliśmy, że inwestycja jest wykonana zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. Wszystkie warunki techniczne, w tym te dotyczące odległości od zabudowań, są spełnione. Zostały zleczone powtórne badania. Badania wykonano czerwcu w uzgodnieniu z przedstawicielami mieszkańców. Zależało nam na tym, aby to oni ten termin wskazali. Z naszej strony agitowaliśmy własnych znajomych, aby użytkowali ten obiekt, w chwili dokonywania pomiaru, aby wygenerować jak najwyższy poziom hałasu. Dlaczego pomiary punktowe, bo diagnozowaliśmy problem, co konkretnie generuje ten hałas. Mamy już raport, co na tym obiekcie można by było zrobić, aby zniwelować problem. Przedmiotem tych badań nie było to, jak zachowuje się młodzież. To nie jest w zakresie naszego działania. Nie możemy się do tego odnieść, jak młodzież się zachowuje. Teren ten był od początku przeznaczony do rekreacji w pasie zielonym, zatem ten obiekt w ten plan się wpisuje. Przez dwie dekady ten teren był wykorzystywany jako boisko do piłki nożnej.

Mieszkancka Leszna – nie można porównywać boiska, gdzie biegali nastolatki z tatusiami, do tego co jest teraz, do skateplaza. Co do wyników badań. Norma to 50 decybeli, a wynik to 48,80 decybeli. Podczas badania było znikome użytkowanie obiektu, zatem jaki nasuwa się wniosek? Że hałas jest w praktyce znacząco przekroczony.

B. Adamczak – miasto uznało, że hałas jest problematyczny dla mieszkańców. Zobowiązaliśmy się do wdrożenia środków zaradczych.

Justyna Podworska – jak powstał pomysł z budżetu obywatelskiego nie zgłaszaliście Państwo wtedy swego sprzeciwu?

Mieszkaniec – są podobne konstrukcje, ale wykonane w innej technice i nie generują takiego hałasu. Skąd mieliśmy wiedzieć, że to finalnie tak będzie wyglądać? Problem jest w odległości

od naszych domów. Naszym zdaniem jest on zbyt mały i tu został popełniony kardynalny błąd. Obecnie wszyscy budują takie obiekty na obrzeżach miast, np. tak zrobiono w Krzemieniewie. Gdyby te zasady były zachowane od początku, to dziś by nie było problemu. Proszę nas zrozumieć, nie da się żyć w wiecznym hałasie, to jest szkodliwe dla zdrowia, a zdrowie jest najważniejsze.

Andrzej Stężały – czy Państwo próbowali rozmawiać z użytkownikami skateplazy, czy wzywali służby?

Mieszkanca – o żadnych rozmowach z tą młodzieżą nie mam mowy. Znamy ich agresywne zachowania, boimy się ich. Służby też nie są w stanie nam pomóc. Przyjeżdżają, a owszem, ale w perspektywie czasu nic to nie zmienia.

A. Stężały – rozumiem państwa, ale nie możemy zatrzymać się w latach 80.tych. Muszą powstawać nowe przestrzenie rekreacyjno-sportowe. Dzieci, młodzież chcą uprawiać różne sporty, z reguły te, które są w danej chwili „modne”, a takim „modnym” sportem jest skateplaza.

Mieszkaniec – dlaczego w regulaminie użytkowania skateplaza nie ma wyznaczonych godzin użytkowania?

A. Stężały – od wyznaczenia godzin użytkowanie trzeba by zacząć. Boję się, że jeśli zamkniemy ten obiekt, to jego użytkownicy będą mieć o to do nas pretensje. Moim zadaniem najgorszym rozwiązaniem było by zamknięcie tego obiektu. Należy stworzyć konkretny regulamin użytkowania tego obiektu, a potem konsekwentnie go przestrzegać za pomocą odpowiednich służb. Należy też zamontować tam monitoring.

T. Malepszy – od strony formalnej wszystko jest wykonane zgodnie z przepisami. Były oczekiwania od społeczeństwa, żeby coś dla młodego pokolenia zrobić. Zaczęliśmy budować Orliki i obiekty tego typu. Ten obiekt powstał w ramach budżetu obywatelskiego, czyli z woli mieszkańców.

Ewa Rosik – 7 lat mieszkałam na Gronowie. Wyprowadziłam się i do Gronowa wróciłam. Doskonale znam problem. Przygotowałam 6 pytań, które przekazuję na ręce naczelnika wydziału. Do państwa kieruje pytanie. Kiedy zleciłście własne badania i czy już jest znany wynik?

Mieszkaniec – badania zostały wykonane 29 września br. Ok. 2 tygodni jeszcze będziemy czekać na ostateczne wyniki. Już wiem, że w każdym przypadku wystąpiły przekroczenia poziomu hałasu. Pan nam każe rozmawiać z młodzieżą. To jest niewykonalne. Jak im zwracamy uwagę, to słyszymy same obelgi, jesteście szykanowani, np. dzwonią nam w nocy do drzwi.

Mieszkanca – ich zachowanie stanowi dla nas zagrożenie życia.

T. Malepszy – jestem zaskoczony, dlaczego nie ma regulaminu użytkowania tego obiektu, który by dyscyplinował użytkowników do odpowiednich zachowań, w odpowiednich godzinach. Odpowiednie zapisy mogłyby spowodować efektywniejsze egzekwowanie prawa przez policję czy Straż Miejską.

Maciej Dziamski – Sekretarz Miasta Leszna – zwrócę się do Straży Miejskiej, aby intensywniej patrolowały obiekt i okolice. Postaram się, aby interwencje straży były częstsze.

Patryk Józefowicz – widzę, że jest problem i trzeba znaleźć rozwiązanie. Kto zarządza obiektem miasto czy MOSiR?

M. Dziamski – MOSiR.

P. Józefowicz – a gdyby ogrodzić ten obiekt, wyznaczylibyśmy godziny otwarcia, jest niedaleko boisko, na którym pracuje zatrudniony pracownik i gdyby on był odpowiedzialny za otwieranie i zamykanie obiektu, czy takie rozwiązanie zadowoliliby państwa?

Mieszkanca – a jak wysoki byłby ten płot?

P. Józefowicz – na tyle, aby nikt go nie mógł przeskoczyć. Proponuję wprowadzić te rozwiązania oraz te dotyczące akustyki, tj. wały wygłuszające. Czy jest to możliwe do wykonania. Pytanie kieruję do naczelnika Wydziału AP.

B. Adamczak – w pierwszej kolejności odpowiem na pytania radnej Ewy Rosik. Czy pomiary hałasu były wykonane 29 września 2023 r.? Te badania były wykonywane na zlecenie Wydziału Ochrony Środowiska, a realizacja wynikała z procedur, których należało dochować przy takim zleceniu. Drugie badania wykonaliśmy w czerwcu. Jak słyszę w dzisiejszej dyskusji problemem większym jest głośność i naganne zachowanie użytkowników tego obiektu. Czy osoby użytkujące obiekt w momencie dokonywania pomiaru mogły celowo zachowywać się ciszej? Zdroworozsądkowo mogło tak być. Drugie pomiary były wykonywane w innych warunkach. Sami byliśmy inicjatorami hałasu, aby dociec jego źródła. Czy prawdą jest to, że wynik 48,8 decybeli uzyskano dopiero po zastosowaniu tła akustycznego? Tak, bo zgodnie z przepisami tak te badania się wykonuje. Zadaniem akustyka jest wyeliminowanie tła akustycznego, np. odgłosów kosiarek, przejeżdżających samochodów, aby ustalić natężenie dźwięku urządzeń zamontowanych na skateplaza. W porze nocnej nie może być przekroczone 40 decybeli. Czy urzędnicy mieli wiedzę, że zaleca się montaż tego typu obiektów w odległości 200-300 metrów od zabudowań mieszkalnych? Trudno mi się ustosunkować do tych odległości. Mam projekt techniczny tego obiektu, w którym jest wyraźnie napisane, że obiekt nie jest uciążliwy dla sąsiadujących domostw. Nie mieliśmy jakichkolwiek podstaw, aby unieważnić tę inwestycję. Mieszkańcy, w odniesieniu do uciążliwości związanej z hałasem, mogą rościć swoich praw na drodze sądowej. Czy pod budżetem obywatelskim odnośnie budowy skateplaza nie podpisali się mieszkańcy ulic przyległych do obiektu? Nie naruszę przepisów RODO, jeśli powiem, że wnioskodawcą jest mieszkaniec sąsiadującej z obiektem ulicy. Czy istnieje możliwość przeniesienia obiektu w inne miejsce? To rozwiązanie było już rozpatrywane na poprzednim posiedzeniu. Padła wątpliwość, czy takie rozwiązanie byłoby zgodne z ideą budżetu obywatelskiego.

T. Malepszy – czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

Mieszkaniec – co do producentów tych urządzeń. Dzwonię do nich, nikt nie odbiera. Piszę, nikt nie odpowiada. To firma z Krakowa.

P. Józefowicz – chciałbym usłyszeć odpowiedź od wnioskodawców, czy gdybyśmy zastosowali te wszystkie rozwiązania co padły, to czy nadal chcecie państwo, aby ten obiekt przenieść?

Mieszkańcy – jesteśmy za przeniesieniem.

T. Malepszy – pozostaje nam przejść do głosowania. Złożyliście Państwo petycję w sprawie likwidacji skateparku przy ul. Kordeckiego i przeniesienie go w inne miejsce. Nadal jesteście Państwo za jego likwidacją i przeniesieniem. Taka petycja jest wg mnie zbyt daleko idąca. Muszę poddać pod głosowanie petycję w treści, w jakiej została złożona. Pytam zatem radnych kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem petycji w sprawie likwidacji skateparku przy ul. Kordeckiego i przeniesienie go w inne miejsce.

Głosowało 7 radnych: za – 1, przeciw – 6, wstrzymało się -0.

T. Malepszy – zwrócę się do Prezydenta Miasta Leszna w sprawie tego obiektu. Będę za tym, aby ogrodzić ten obiekt, tak jak to jest w przypadku pozostałych obiektów sportowych w naszym mieście.

Ad.2.

T. Malepszy – przechodzimy do pkt.2, do petycji nr GP.152.8.2024 w sprawie zaniechania postępowania dotyczącego budowy boiska do koszykówki w formie streetball przy ul. Księdza Augustyna. Proszę o krótką wypowiedź, dlaczego została złożona petycja

Mieszkaniec – w tym miejscu, gdzie ma powstać boisko w planach, jak się wprowadzaliśmy, miał być teren zielony. Teraz kolejna propozycja, aby obok skateplazy wybudować obiekt sportowy boisko do streetballu. Nie zgadzamy się, to kolejny obiekt, który będzie potęgował hałas w sąsiedztwie naszych domów. Mało tego, że ma powstać boisko, to ma jeszcze powstać wybieg dla psów. W tym miejscu jest już zbyt duże zagęszczenie. Jest sklep „Dino”, paczkonat, przedszkole, plac zabaw dla dzieci. Teraz dodatkowo boisko i wybieg. To dla nas za dużo. Wnosimy zatem, aby zaniechać budowy tego boiska. Nie chcemy centrum sportowego pod naszymi oknami.

T. Malepszy – temat jest poważny. Budowa boiska wygeneruje dodatkowy poziom hałasu. Zgadzam się z tym. Słyszałem o uciążliwości paczkomatu. Są hałasy w nocy, jak odbierane są przesyłki. Do planów budowy proszę niech się odniesie pracownik urzędu.

Natalia Groblena – koordynator zieleni miejskiej – w ubiegłym roku była przedstawiana koncepcja zagospodarowania tego terenu. Wskazano miejsce na boisko do streetballu. Mamy już program funkcjonalno-użytkowy odnośnie tego zadania. Program umożliwia rozpoczęcie inwestycji, ale nie jest dokumentem, który uprawnia do wystąpienia o pozwolenia na budowę. Zatem nie posiadamy pozwolenia na budowę, bo to nie ten etap. Budowa boiska uzupełniałaby ofertę rekreacji kierowaną do dzieci i młodzieży. W opracowaniu zostały wprowadzone elementy wygłuszające, ekrany akustyczne w wyniesienia, nasypy czy skarpy z zielenią. Owszem, w dalszej części tego terenu zostało wyznaczone na wybieg dla psów jako odezwa na prośbę mieszkańców tej okolicy. W planie budżetu miasta do zadanie nie zostało do tej pory ujęte, do realizacji. W tej chwili mamy inne priorytety inwestycyjne w mieście. Będziemy się starać o dofinansowanie tego zadania ze środków zewnętrznych. Można powiedzieć, że zadanie zostało odłożone do realizacji.

Joanna Przyłucka-Jurga – proszę, abyście Państwo powiedzieli, w które miejsce proponujecie przenieść te obiekty?

Mieszkanca – to już pozostanie w gestii Prezydenta, państwa. Proszę zrozumieć naszą obecną sytuację. Przenieść tam, gdzie nikomu nie będzie generowany hałas przeszkadzał.

Joanna Przyłucka-Jurga - a teraz nie myślicie państwo o młodzieży, że to dla nich ważny obiekt?

Mieszkańcy – to nie tak, niech mają ten obiekt, tylko w innej lokalizacji.

Joanna Przyłucka-Jurga - kiedy powstanie ostatecznie ta inwestycja?

N. Grobelna – nie wiadomo. Jak się znajdą środki i wykonawca.

Mieszkaniec - wnioskuję o to, żeby przed rozpoczęciem realizacji tej inwestycji była przeprowadzone spotkanie z mieszkańcami.

T. Malepszy – przez ostatnie lata staraliśmy się nasycać przestrzeń miejską w obiekty sportowe. Czy jest możliwość dyskusji i zmienić tą koncepcję, aby obiekt, który generuje hałas w tym miejscu nie powstał?

B. Adamczak – myślę, że można jeszcze to uzgodnić w ramach konsultacji społecznych.

T. Malepszy – pozostawiamy zatem zapis, że to teren zielony przeznaczony do rekreacji sportowej, ale nie w obiekty uciążliwe pod względem generowania hałasu. Proponuję, aby w ciągu miesiąca takie spotkanie w tej sprawie zorganizować.

Radni, po dyskusji ustalili, że takie spotkanie odbędzie się, w momencie, jak inwestycja zostanie wpisana do realizacji w budżet.

M. Dziamski – proszę pamiętać, że nie możecie treści petycji tworzyć za mieszkańców. Trzeba ją procedować w treści, w jakiej została złożona.

T. Malepszy – kto z członków komisji jest za tym, aby uznać petycję w sprawie zaniechania postępowania dotyczącego budowy boiska do koszykówki w formie streetball przy ul. Księdza Augustyna Kordeckiego w Lesznie, Gronowie uznać za zasadną?

Głosowało 7 radnych: za -1, przeciw-6, wstrzymało się -0.

Ad.3.

T. Malepszy – przechodzimy do zaopiniowania petycji nr GP.152.9.2024 w sprawie zamówienia badania opinii publicznej w zakresie sprawdzenia rozpoznawalności Leszna w wyniku promocji miasta przez sport. Z taką petycją zwrócił się jej autor. Autor o dzisiejszym posiedzeniu został poinformowany, ale nie przyszedł. Oddaje głos Panu Marcinowi Kochowiczowi – naczelnikowi Wydziału Kultury i Sportu w Urzędzie Miasta Leszna.

M. Kochowicz – technicznie istnieje możliwość przeprowadzenia takiego badania. W przeszłości badania o podobnym charakterze były robione. Od 2025 r Miasto Leszno nie planuje realizacji umów z zakresu promocji miasta przez sport. Zlecenie takich badań, o które wnioskuje mieszkaniec byłoby nieadekwatne do obecnie prowadzonej polityki wspierania sportu w Lesznie.

T. Malepszy – dziękuję, czy są pytania radnych do powyższego? Nie widzę zgłoszeń. Uznaję zatem, że jesteśmy zgodni co do przedstawionego stanowiska Urzędu w tej sprawie. Kto z radnych jest za tym, aby uznać petycję za bezzasadną?

Jednogłośnie 7 głosami radni uznali petycja za bezzasadna.

Ad.4.- 8.

T. Malepszy – przechodzimy do zaopiniowania petycji nt. GP. 152.10.2024 przeciwko planowanej likwidacji filii nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej, zlokalizowanej w Lesznie przy ul. Święciechowskiej 13. Proszę jednak odpowiedzieć na wszystkie te petycje, które dotyczą likwidacji filii biblioteki w naszym mieście. Oddaję głos Pani Andrzejowi Kuźmińskiemu – dyrektorowi Miejskiej Bibliotek Publicznej w Lesznie (MBP).

A. Kuźmiński – Szanowni państwo informuję, że wszystkie filie będą działać, ale w skróconym czasie i będą czynne trzy dni w tygodniu. Pozostaje także Biblioteka Ratuszowa, która stanowi główne miejsce koncertów, spotkań literackich i autorskich. Rezygnujemy z filii na dworcu, Biblioteki Dworcowej już nie będzie w przyszłym roku. Były plany, że Biblioteka Główna w poniedziałek będzie nieczynna, otwieramy jednak wypożyczalnię dla dorosłych w godzinach od 9:00 do 14:00. Dla zainteresowanych dostarczymy książki z czytelni naukowej, będzie można skorzystać też z naszych zbiorów regionalnych. Natomiast pozostałe dni biblioteka będzie pracować w skróconym czasie, od 11:00 do 19:00, ale to, co dla nas najważniejsze, przez 7 dni w tygodniu wspólnie. Jedynie przestała funkcjonować biblioteka na dworcu kolejowym. Z Prezydentem rozważamy możliwość otwarcia w przyszłym roku centrum aktywności na Zatorzu, a także będziemy się starać o pozyskanie środków na remont budynku po byłym Przedszkolu nr 6 u zbiegu ulic Korcza i 17 Stycznia. Jest pomysł, aby właśnie do tego obiektu przenieść filię biblioteczną "Dwójka", która obecnie mieści się w dawnym żydowskim domu pogrzebowym przy Alejach Jana Pawła II.

T. Malepszy – otwieram dyskusję.

Mieszkanka – usłyszałam, że biblioteka na dworcu była za darmo. Jak rozumieć zatem odpowiedź na moje pytanie, które zadałam w 2022 r., jakie generuje ten obiekt koszty, a tam wykazano kwotę za czynsz 28820 zł?

A. Kuźmiński – bo w odpowiedzi ujęto koszt za 2019 r. Obecnie od 2023 r. nic nie płaciliśmy. W chwili jak wypowiedzieliśmy umowę najmu, PKP zaproponował nam ten lokal za darmo.

M. Dziamski – po wczorajszej konferencji prasowej odnośnie filii bibliotek w naszym mieście i deklaracji Prezydenta, że one zostają, stają się bezzasadne. I w takim kontekście powinny dziś być procedowane. Dotyczą bowiem likwidacji, której de facto nie będzie. Intencja jest zatem, aby je wszystkie wycofać przez wnioskodawców, a radni nie muszą ich procedować. Gdyby coś nie wyszło, ale tak się nie stanie, to państwo możecie wykorzystać zebrane podpisy kolejny raz w tej sprawie. Państwa głos jeszcze przed decyzją rady został wysłuchany.

T. Malepszy – wszyscy mamy satysfakcję, że petycję przyniosły taki rezultat.

Mieszkanka – jakby filia przy Jana Pawła II miała być przeniesiona, to moja propozycja jest, aby ją przenieść do budynku po byłej przychodni przy ul. Dowbora Muśnickiego.

A. Kuźmiński – nie mamy obecnie w planach przeniesienia tej filii. Każda taka zmiana generuje koszty, a my je chcemy ograniczać.

T. Malepszy – mając na uwadze stanowisko Prezydenta, który zadeklarował, że wszystkie filie biblioteki, poza tą, na Dworcu Centralnym zostają, pytam wszystkich autorów petycji, czy wycofują złożone petycje?

Wszyscy przedstawiciele złożonych petycji przystali na wycofanie złożonych petycji. Każdy z nich indywidualnie potwierdził powyższe.

Ad.9

T. Malepszy – rozpoczynamy dyskusję o zaopiniowaniu wniosku w sprawie możliwości przepisania umowy najmu lokalu. Umowa została zawarta w 2018 r. pomiędzy MZBK a osobą

prowadzącą w tym lokalu działalność gospodarczą. Obecnie z w względu na zły stan zdrowia tej osoby wnosi się o przepisanie umowy dzierżawy na żonę. Oddaje głos w tej sprawie.

Ireneusz Twardowski – zastępca dyrektora MZBK w Lesznie – otrzymaliśmy to pismo, o przepisanie umowy najmu na małżonkę. W obecnym stanie prawnym, takie przepisanie jest możliwe, i wyrażamy na to zgodę. Zawarcie umowy wymaga zgody Rady Miejskiej Leszna. Uznanie wniosku jest zasadne.

T. Malepszy – dziękuję. Czy są pytana radnych? Nie stwierdzam zgłoszeń. Rekomendacja MZBK, że jest to prawnie dopuszczalne została przyjęta przez nas do wiadomości, przychylamy się do wniosku, zgodnie z wynikiem głosowania. Kto z radnych jest za uznaniem wniosku za zasadny?

Jednogłośnie, 7 głosami za, rani uznali wniosek w sprawie możliwości przepisania umowy najmu lokalu za zasadny.

Ad. 10.

T. Malepszy - przechodzimy do zaopiniowania wniosku w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Króla Stanisława Leszczyńskiego. Oddaję głos Panu Marcinowi Kochowiczowi.

M. Kochowicz – Miasto Leszno praktykuje uhonorowanie roku imieniem ważnej postaci w momencie, jak przypada w danym roku jakaś okrągła rocznica, zazwyczaj ich urodzin. Trzymając się tej zasady z królem Stanisławem Leszczyńskim trudno byłoby znaleźć okoliczność uhonorowania go w 2025 roku. O Stanisławie Leszczyńskim pomyślimy w 2027 r., bowiem w tym roku przypadnie jego okrągła rocznica urodzin.

T. Malepszy – czy są pytania do powyższego?

Mieszkanca – czy wnioskodawca wskazał, dlaczego rok 2025 ma być rakiem Króla Stasia?

T. Malepszy – nie, pisze tylko że był on postacią związaną z naszym miastem i ważna dla historii naszego kraju i z tego powodu wnioskuję o powyższe.

Ewa Rosik – popieram stanowisko naczelnika. Wiele razy król Stanisław Leszczyński był honorowany w naszym mieście.

T. Malepszy – to prawda, król jest dla nas ważną postacią i zawsze jest godnie przez nas uhonorowany. Kto z radnych jest za tym, aby uznać wniosek w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Króla Stanisława Leszczyńskiego za bezzasadny?

Jednogłośnie, 7 głosami za, radni uznali wniosek za bezzasadny.

T. Malepszy – ostatni wniosek w sprawie budowy ronda na skrzyżowaniu ulic Opalińskich, Narutowicza oraz Zacisze. Nie ma na sali Rafała Bukowskiego, ale jest jego opinia. W niej czytamy, że to zadanie jest w wieloletnim planie inwestycyjnym miasta, w zakresie poprawy bezpieczeństwa ruchu w tym miejscu. Moim zadaniem to miejsce wymaga przebudowy w rondo. Czy ktoś chce coś jeszcze dopowiedzieć o tym skrzyżowaniu?

A. Stężyła – to skrzyżowanie jest specyficzne, a egzaminatorzy praw jazdy je sobie upodobili, aby „oblewać” kursantów. Gorąco popieram, aby tam rondo powstało.

T. Malepszy – pytam zatem radnych, kto jest za tym, aby wniosek uznać za zasadny?

Jednogłośnie, 7 głosami za, radni uznali wniosek za zasadny.

Ad.12.

T. Malepszy – czy ktoś zgłasza sprawy róże? Stwierdzam brak zgłoszeń. Dziękuję wszystkim za udział w dzisiejszym posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, które odbyło się 22 października 2024 roku, na sali sesyjnej Urzędu Miasta Leszna.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:



Katarzyna Kaźmierczak

Przewodniczący Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji




Tomasz Malepszy

LISTA OBECNOŚCI

Członków Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Rady Miejskiej Leszna IX kadencji

na posiedzeniu w dniu **22 października 2024 roku**

Lp.	NAZWISKO I IMIĘ	FUNKCJA	PODPIS
1	CHODOROWSKI Tomasz	Członek	
2	MALEPSZY Tomasz	Przewodniczący	
3	PODWORSKA Justyna	Członek	
4	PRZYŁUCKA-JURGA Joanna	Członek	
5	ROSIK Ewa	Członek	
6	STĘŻAŁY Andrzej	Członek	
7	SZKUDLAREK-KUŹNIAK Andżelika	Wiceprzewodnicząca	